**21.05.2020**

**Temat dnia**: **Nietypowe rodziny**

***Kochane dzieci drodzy rodzice***Na dzisiejszych zajęciach zapoznacie się z fragmentem ciekawej bajki.  
Razem z rodzicem stworzycie plakat promujący akcje charytatywną.  
Poszerzycie słownik o nazwy członków rodziny.  
Udoskonalicie umiejętność przeliczania.

*Miłej zabawy !*

**Zestaw ćwiczeń na dobry początek dnia:**

**I**

1. Marsz w kole za rodzicem w rytm bębenka.

2. Dziecko stoi z rodzicem na dywanie w niewielkich odległościach od siebie. Na hasło rodzica.: *Zrywamy jabłka! –*wykonuje wyskok obunóż w górę.

3. Dziecko przechodzi do leżenia na plecach i na hasło rodzica: *Jabłka turlają się po trawie w lewo! –*turlają się w wyznaczoną stronę.

4. Dziecko maszeruje w dowolnych kierunkach. Na hasło rodzica: *Jabłka spadają! –* zatrzymuje się i przechodzi do przysiadu.

Obejmuje rękami kolana, opuszcza swobodnie głowę.

5. W dowolnych miejscach na dywanie rodzic rozrzuca woreczki, które będą symbolizować drzewa.

Dziecko biegnie za rodzice, między drzewami. • woreczki gimnastyczne

**II. „Jeż”** – zajęcia dydaktyczne. Czytanie fragmentów bajki Katarzyny Kotowskiej pod tym samym

tytułem.

*Jeż (fragmenty)*

Katarzyna Kotowska

Pewnego dnia Kobieta wyszła przed dom i ze zdziwieniem spostrzegła, że coś dziwnego stało

się ze wszystkimi kolorami. Żółty był mniej słoneczny niż zwykle, czerwony mniej ognisty, zielony

stracił swą soczystość, a niebieski poszarzał.

–– Mężu, zobacz, co się stało! – zawołała Kobieta. (…)

Kobieta i Mężczyzna nie wiedzieli, co się stało, i nie umieli nic na to poradzić,   
a tymczasem ich

świat tracił barwy i smutniał coraz bardziej, a oni też smutnieli i coraz bardziej nie mieli dziecka,

chociaż tak za nim tęsknili.

Wreszcie pewnego wiosennego dnia, mimo że słońce świeciło bardzo mocno,   
w ich ogrodzie

znikły ostatnie wspomnienia kolorów i niepodzielnie zapanowała szczerosmutna szarość.  
 Wtedy Kobieta i Mężczyzna zrozumieli – ich dziecko urodziło się całkiem innym rodzicom. Kobieta płakała

i miała całą twarz mokrą od łez. I Mężczyzna płakał, chociaż jego łez nie było widać, bo płakała

jego dusza.

Wreszcie Mężczyzna powiedział:

–– Chociaż nie urodziliśmy naszego dziecka, musimy je odnaleźć!

Słyszeli bowiem, że jeśli jakimś rodzicom urodzi się obce dziecko, oddają je na wychowanie do

Domu Dzieci i tam prawdziwi rodzice mogą je odnaleźć. (…)

I wtedy przyprowadzono Chłopczyka.

Kiedy Kobieta i Mężczyzna go ujrzeli, zdziwili się i przestraszyli – mały Chłopiec o niebieskich

oczach miał całe ciało pokryte kolcami jak jeż. Pomyśleli, że znowu zaszła jakaś straszna pomyłka,  
bo to na pewno nie było ich dziecko – nie mogli przecież mieć synka jeża. (…)

Jesienią zbierali grzyby. Piotruś bawił się jarzębiną i kasztanami. Przez całe noce Mama musiała

trzymać go za rękę. Któregoś dnia zapytał ją:

–– A u kogo ja byłem w brzuchu?

–– Nie u mnie – odpowiedziała. – Miałeś wtedy inną mamę. Na szczęście teraz jesteś z nami.

–– Czy płakałaś, jak mnie nie było?

–– Tak, bardzo płakałam. Tata też płakał. Ale teraz się cieszymy, bo jesteś   
z nami.

Tego dnia znikło wiele kolców. (…)

Po przeczytaniu tekstu Rodzic zadaje dziecku pytania: *O czym była ta historia? Dlaczego ogród poszarzał?*

*Za czym tęsknili kobieta i mężczyzna? Czy kobieta, która stała się mamą chłopczyka,*

*nosiła go w brzuchu? Co oznacza termin „adopcja”? Jak sądzicie, dlaczego chłopiec na początku miał kolce? Dlaczego potem zniknęły? Jak czuł się chłopiec u nowej rodziny? Dlaczego dzieci trafiają*

*do domu dziecka? Jak można pomóc dzieciom z domu dziecka?*

Rodzic proponuje zorganizowanie zbiórki zabawek i książek dla dzieci z domu dziecka. Wspólnie z dzieckiem tworzy plakat promujący tę akcję.

**III. „Moja rodzina”** – zajęcia dydaktyczne doskonalące umiejętność przeliczania, porównywania liczb.   
Poszerzanie słownika o nazwy członków rodziny. Uwrażliwianie dzieci na sytuację innych osób.

Rodzic pyta dziecko: *Ilu członków liczy nasza najbliższa rodzina?*.  
Dziecko zapisuje odpowiednią liczbę na kartce.   
Rodzic przeprowadza z dzieckiem rozmowę o osobach, które wchodzą w skład ich najbliższej rodziny.   
Zwraca uwagę, że nie wszystkie dzieci muszą mieć i tatę, i mamę, niektóre są

wychowywane tylko przez jednego rodzica albo przez dziadków.  
Mówi dzieciom także o rodzinach patchworkowych, w których rodzice mają nowych partnerów. Pyta o ich doświadczenia.   
Ważne, żeby rozmowa przebiegała w swobodnej, ciepłej atmosferze.  
Dzieci powinny czuć, że żaden model rodziny nie jest gorszy od innych,   
że w każdej mogą panować ciepło i miłość.

**IV. Praca z książką Plac Zabaw** z KP4.24a – doskonalenie umiejętności grafomotorycznych i przeliczania. • **KP4.24a**

**Propozycje dla dzieci chętnych:**

**„Zdrobnienia i zgrubienia”** – zabawa językowa. Szukanie zdrobnień   
i zgrubień słów *mama*, *tata*.